

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Andrzeja Kobiaka  
na 15. posiedzeniu Senatu  
w dniu 20 kwietnia 2015 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Jeśli chodzi o zakres kompetencji w zawodzie lekarza, to wskazuje się m.in. na wydawanie opinii i orzeczeń lekarskich, w tym orzeczeń o niezdolności do pracy. W Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych zadania takie wykonują lekarze orzecznicy i komisje lekarskie – ich głównym zadaniem jest orzekanie o niezdolności do pracy w celu ustalenia uprawnień do świadczeń przyznawanych na podstawie stwierdzenia niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji. Aspekty te reguluje ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (DzU z 2009 r. nr 153, poz. 1227) oraz rozporządzenie ministra polityki społecznej z dnia 14 grudnia 2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (DzU nr 273, poz. 2711).

Pomimo ścisłych regulacji prawnych, jak i sprecyzowanych standardów orzecznictwa lekarskiego ZUS, interesanci wielokrotnie zgłaszają się do mnie i wskazują na zaniedbania formalne w procesie orzekania o niezdolności do pracy, tj. podczas bezpośredniego badania stanu zdrowia osoby, w stosunku do której ma zostać wydane orzeczenie. Wskazują także na brak szczegółowej wiedzy dotyczącej standardów tych badań lub też na specjalizację lekarza nieadekwatną do analizowanego schorzenia. Pomimo że sprawowane są różne formy kontroli nad prawidłowością stosowania zasad orzecznictwa o niezdolności do pracy przez lekarzy i komisje lekarskie, nie zmniejsza się liczba odwołań, zwłaszcza odnoszących się do nieprawidłowości formalnych.

Zwracam się z prośbą do Pana Ministra o zwrócenie uwagi na powyższy problem, szczególnie w kontekście specjalizacji lekarzy orzeczników/ członków komisji lekarskiej ZUS, która jest często nieadekwatna do schorzenia będącego podstawą składanego wniosku. Zgodnie z ustawą komisja wydaje decyzje na podstawie dokumentacji medycznej, jednakże fakt, iż finalnie orzeka lekarz mający ukończone studia medyczne, ale niebędący specjalistą w konkretnej dziedzinie, dla wielu wnioskodawców stanowi podstawę do odwołania się od decyzji odmawiającej prawa do świadczenia społecznego.

W moim mniemaniu należy podjąć kroki w celu redukcji czynników powodujących wątpliwości dotyczące omawianego orzecznictwa.

Z poważaniem  
Andrzej Kobiak